

Zapomniał, że jest pijany

Data publikacji: 11.05.2010 22:15

□

Wezwał policję do oględzin stłuczki, jednak zapomniał że sam jest pijany i poniesie odpowiednie konsekwencje. Amator jazdy po kieliszku sam wezwał policję, bez rutynowej kontroli.

Do niegroźnej stłuczki doszło w poniedziałek 10 maja w Koniakowie. Kierujący oplem tigrą chcąc uznać winę kobiety, która jechała za nim i uderzyła w tigrę, postanowił wezwać na miejsce zdarzenia policję. - **Po przyjeździe funkcjonariusze zbadali poziom alkoholu obu kierowców. 41 - letni mieszkaniec powiatu żywieckiego kierujący oplem tigrą wydmuchał 3, 2 promila. Okazało się też, że ma zakaz prowadzenia pojazdów** - mówi Ireneusz Brachaczek, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

KOD